

PROTOKÓŁ Nr 25/2017
wyjazdowego posiedzenia Komisji Rozwoju Powiatu,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
które odbyło się w dniu 25 sierpnia 2017 roku, o godz.11⁰⁰

Przewodniczący Komisji - **Antoni Dzik**
Protokolant - **Alicja Dąbrowska**

W posiedzeniu uczestniczyło 4 radnych, oraz zaproszeni goście. Listy obecności stanowią odpowiednio załączniki Nr 1 i 2 do protokołu.

Radni udali się do gospodarstwa rybnego pana Piotra Langer, które znajduje się w Płudnicy koło Ilży.

Pan Piotr Langer oprowadził członków Komisji po swoim gospodarstwie opowiadając jego historię. Otóż na przełomie lat dwudziestych jego pradziadek był gorzelnianym u dziedzica w Pakosławiu i postanowił kupić teren w Płudnicy i założyć stawy na pow.33ha. Postawił również młyn drewniany, który istnieje do chwili obecnej. Stawy funkcjonowały do lat pięćdziesiątych, kiedy to poprzez określone ustawy zakazano im hodowli ryb. W końcu lat siedemdziesiątych jego ojciec zaczął odbudowę tych stawów, które do tej chwili funkcjonują.

Obecnie on prowadzi produkcję ryb karpiowatych. Ale szuka dodatkowych ryb do produkcji bo z karpem różnie bywa, bo przywleczone zostały z nim do Polski choroby, dlatego szukają dodatkowych cennych gatunków którymi są lin, amur, tołpyga, karaś pospolity złocisty, ryby drapieżniki.

W jego gospodarstwie hoduje ryby metodą tylko i wyłącznie opartą na zbożach. Nie daje pasz typu granulaty, nie ma żadnej chemii w postaci nawozów, czy oprysków, jest tylko wapno tlenkowe, które jest ogólnodostępne do dezynfekcji stawów i karma. Żeby wyprodukować 1 kg karpia trzeba średnio zużyć od 4 do 5 kg zboża. Można ograniczyć zużycie zboża w przypadku kiedy są żyzne stawy i dużo jest naturalnego planktonu. Można go uzyskać dodając trochę obornika lub sfermentowanej gnojowicy, wtedy rozwój tych drobnych żyjątek jest intensywny i ryba jest smaczniejsza. Zboża, które wykorzystuje do hodowli są ogólnie dostępne na rynku, począwszy do pszenżyta, poprzez jęczmień, pszenicę. Dodaje też żyta starszym rybom. Kukurydzy nie stosuje, bo po kukurydzy następuje otluszczenie i jest rzadkie mięso.

Smak mięsa ryb zależy od wody, która powinna być dobrej jakości, paszy którą ryby dostają i odpowiedniego oczyszczenie i dezynfekcji stawów.

Nie prowadzi ekologicznej produkcji. Gdyby taką prowadził to musiałby mieć certyfikaty począwszy od zakupu zboża z certyfikowanego gospodarstwa, badania wody.

Produkuje ryby bez żadnych dotacji. Boli go to, że rybacy zostali odsunięci na boczny tor. Jest to dział rolnictwa ale nie są w rolnictwo wciągnięci. Są rybołówstwem śródlądowym, płacą podatki z hektara przeliczeniowego, mają zwroty z akcyzy do oleju napędowego, traktowani są jak rolnicy. Ale dopłat obszarowych unijnych nie dostają. Gdyby były te opłaty to ta produkcja byłaby bardziej opłacalna. Rząd czeski dopłata do produkcji karpia, mają również dopłaty do paszy.

Nie jest w stanie przy produkcji jaką prowadzi tj. opartej tylko i wyłącznie na zbożach bez użycia granulatów konkurować. Cena karpia w hurcie kształtowała się w granicach od 9 do 10 złotych. Można było w tym samym czasie kupić rybę w dużych sieciach handlowych po 7,50 zł. netto. Nie jest to możliwe żeby w naszym kraju w dzisiejszych czasach wyprodukować rybę za takie pieniądze, bo to jest poniżej jakichkolwiek kosztów produkcji. Zostało wyliczone dwa

lata temu, że koszt produkcji kilograma karpia, powinien kształtować się przy cenie sprzedaży hurtowej w granicach 11-11,50 zł. w hurcie. Wtedy byłoby to opłacalne.

Następnie poinformował, że małe ryby przywozi z certyfikowanej wylęgarni z lubelskiego, gdzie ryby są odpowiednio badane.

Następnie członkowie Komisji udali się do Urzędu Miejskiego w Iłży na spotkanie z Z-cą Burmistrza Markiem Łuszczakiem, który przedstawił informację na temat funkcjonowania farmy wiatrowej znajdującej się koło Iłży. Poinformował, że jest 27 elektrowni wiatrowych o mocy 2,5 MW każda. Są to elektrownie nowe. Każda z nich to wysokość 105 metrów od podłoża do gondoli, plus 40 metrów każdy z płatów śmigła. Są one sterowane z jednego miejsca w taki sposób, że działają rotacyjnie według zapotrzebowania na energię elektryczną. Cały GPZ jest w Michałowie Pakosławskim, zarządzane są z Portugalii. Są dwie osoby, które zajmują się ich konserwacją. Do gminy wpływa podatek w wysokości 2,5 mln złotych rocznie. Nie ma jakichkolwiek opóźnień z płatnościami. Firmy bardzo się angażowały do tej pory jeśli chodzi o życie społeczne. Doposażały strażnice, świetlice wiejskie, szkoły. Nawet dofinansowywały budowę dróg.

Obecnie jest kolizja prawna pomiędzy ustawą odległościową a dwoma innymi ustawami i są wątpliwości co do sposobu naliczania podatku od nieruchomości. Do tej pory opodatkowane były fundamenty i szpica. Gondole nie podlegały opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości. Po wejściu w życie ustawy odległościowej, która została uchwalona 20 maja 2016 roku a weszła w życie w lipcu opodatkowaniu będzie podlegać również cała turbina począwszy od fundamentów skończywszy na gondoli, co według właścicieli farm w Polsce będzie przynosić starty i produkcja prądu byłaby nieopłacalna. W tej chwili są w sporze z właścicielem farmy, chodzi o podatek, który byłby znacznie wyższy zgodnie z ustawą.

Turbiny stoją na gruntach wydzierżawionych na 30 lat.

Nowa ustawa odległościowa przewiduje, że elektrownie mogą powstać razы dziesięć całkowitej wysokości urządzenia od zabudowań. Jeżeli wiatrak ma wysokości całkowitej 150 metrów, to musi być oddalony od zabudowań minimum 1500 metrów. Ustawa również działa w drugą stronę tzn., że jeżeli ktoś chce się pobudować na swojej działce to też musi zachować tę odległość.

Poza tym ustawa wprowadziła zapis, że nie powstanie żadna elektrownia jeżeli nie będzie planu zagospodarowania przestrzennego.

Poinformował, że znaczna część elektrowni wiatrowych w Polsce jest własnością spółek Skarbu Państwa. PGE jest jednym z największych producentów energii wiatrowej. Znaczna część farm które stoją na terenie Polski są sfinansowane przez polskie banki.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad – Sprawy różne.

Nie zgłoszono.

Po wyczerpaniu porządku obrad **Przewodniczący Komisji** zamknął 25 posiedzenie o godz.13.00.

Protokołowała:

Alicja Dąbrowska

Przewodniczący Komisji

Antoni Dzik